

Warszawa, 24. 03. 2016 r.

Prof. zw. dr hab. Aldon Zalewski
IERiGŻ-PIB w Warszawie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Agaty Wasilewskiej

pt. "Znaczenie funduszy unijnych w rozwoju grup producentów rolnych w Polsce"

Temat pracy doktorskiej jest trafnie dobrany w czasie pod względem rozwoju zakresu naukowego i istoty badań zarówno teoretycznych, jak i empirycznych. Ponadto treść pracy odpowiada zakresowi badań przeprowadzony zarówno w UE, jak i w Polsce, szczególnie w początkowym okresie akcesji, co do ważkości problematyki finansowania w najmniejszych Grupach Producentów Rolnych (GPR).

Temat był i jest niesłychanie ważki zarówno dla nauki, jak i praktyki rolniczej w Polsce z racji absorpcji znacznych dostępnych środków pomocowych z funduszy europejskich przez oddolne najmniejsze GPR.

Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu metodycznego, 6 rozdziałów, wniosków, bibliografii liczącej 206 pozycji książek i artykułów oraz 31 tabel, 8 map, 30 wykresów i 16 aneksów, łącznie więc liczy 234 strony i znacznie przekracza zalecaną objętość dysertacji doktorskiej.

Głównym celem pracy jest ocena dotychczasowego rozwoju GPR oraz dwa cele cząstkowe. W pierwszym celu cząstkowym badany jest wpływ środków unijnych na ogólny rozwój GPR, a w drugim tempo wzrostu przedsiębiorczości społeczności wiejskiej w Polsce i całego rolnictwa.

Ogólny wpływ funduszy unijnych na rolnictwo w Polsce został dokonany i opracowany przez Doktorantkę głównie na podstawie PROW 2007-2013, zaś materiał empiryczny pracy został zgromadzony z ankiet przeprowadzonych w 2015 r. we wszystkich województwach w Polsce.

Układ pracy jest logiczny i poprawny pod względem kompozycji treści. Tytuły rozdziałów i podrozdziałów są poprawne i prawidłowe, zgodne z treścią merytoryczną oraz z

analizą wiążących się problemów wraz ze wspólnotowymi, a także z uwarunkowaniami prawnymi producentów rolnych w Polsce.

W rozdziale pierwszym została zaprezentowana ewolucja rozwoju i funkcjonowania GPR w krajach UE, jak i w Polsce, których liczba uczestników nie może być mniejsza niż 5 podmiotów - rolników.

Ponadto w rozdziale pierwszym bardzo pozytywnym i wartościowym podrozdziałem pod względem merytorycznym pracy jest prezentacja rozwiązań w zakresie regulacji rynku owoców i warzyw we Francji z lat 1962 i 1968.

Syndrom klęski urodzajów pojawiał się w historii wielokrotnie w wielu krajach UE i świata i nie tylko we Francji, ale w wymienionych latach syndrom nadprodukcji wystąpił z takim nasileniem w Europie i pomimo znanych praw i powodów wiadomo było, że jest rynkiem bardzo labilnym z przyczyn przyrodniczych i występował w wielu krajach, w tym we Francji, ale w wymienionych latach wystąpił na skalę dotychczas nie notowaną objawiającą się olbrzymim marnotrawstwem uzyskanej produkcji.

Dobrze, że syndrom urodzaju pojawił się w bogatym i zasobnym kraju, jak Francja, co umożliwiło i zmusiło UE do poszukiwania pozytywnych rozwiązań prawno-handlowych, które posłużyły za wzory rozwiązań prawno-organizacyjnych we Francji oraz w krajach UE i w mniejszej skali również w Polsce.

Przykład rozwiązań "Francuskich" na rynku owoców i warzyw stał się na innych rynkach rolnych powodem do wprowadzenia darowizn produktów odpowiednim instytucjom, jak: szkoły, szpitale i inne z równoczesnym świadczeniem ekwiwalentu ekonomicznego dla producentów. Rozwiązania zapoczątkowane we Francji odnośnie "klęski urodzaju" znacznie złagodziły syndrom klęski urodzaju i marnotrawstwa produktów rolnych również w Polsce.

Ważną konstatacją pierwszego rozdziału jest uznanie Grupy Producentów Rolnych jako oddolnego mini podmiotu zdolnego do rozwoju i kontynuowania rentownej działalności na rynku rolniczym.

Reasumując treść rozdziału pierwszego należy podkreślić, że zasługuje on na wysoką ocenę.

W rozdziale drugim Doktorantka prezentuje ewolucję zmian w ruchu spółdzielczości wiejskiej w latach 1990-2000, co znacznie ożywiło działalność grup producentów rolnych. Przyspieszenie rozwoju nastąpiło po uchwaleniu ustawy o spółdzielczości wiejskiej w 2000 r. dającej asumpt do wspólnej działalności gospodarczej wzmocnionej bodźcami ekonomicznymi.

Okres lat 2000-2004 w rolnictwie należy zaliczyć do okresu dużego ożywienia gospodarczego zarówno w spółdzielczości wiejskiej, jak i GPR w nadziejach związanych z otrzymaniem znacznych subwencji ekonomicznych po okresie oczekiwanej akcesji w 2004 r. Z danych prezentowanych w pracy wynika, że w latach 2004-2013 liczba aktywnych GPR wzrosła z 12 do 41, a na koniec sierpnia 2015 r. do 1278 aktywnych GPR. Terytorialnie wystąpiło duże zróżnicowanie między województwami w ich rozwoju. Najwięcej GPR powstało w woj. wielkopolskim - 397, następnie dolnośląskim - 124, kujawsko-pomorskim - 113 i opolskim - 85.

Niską aktywność tworzenia GPR odnotowano w woj. świętokrzyskim - 4, małopolskim - 9 i śląskim - 9. Główna działalność gospodarcza grup koncentrowała się na uprawie roślin oleistych, zbóż w uprawach kwalifikowanych, producentów trzody chlewnej i drobiu.

Sumując, analiza w rozdziale drugim została przeprowadzona profesjonalnie i zasługuje na ocenę pozytywną.

Treść rozdziału trzeciego jest inspirująca z punktu widzenia rynku i zasadna ekonomicznie. Doktorantka wskazuje w nim wiele cech pozytywnych, jak zwiększenie siły przetargowej grupy, negocjacje o wyższą cenę swoich produktów, zakup lub nabywanie środków produkcji po niższych cenach i dodatkowo w systemie kredytowym, zwiększając jednocześnie możliwości inwestowania w określone dziedziny.

Do fenomenów grup należy coraz szersze wspólne działanie, przy czym każde gospodarstwo pozostaje nadal samodzielne pod względem rynkowym i nie stwarza pozorów narzucania komuny, a uczestnictwo w grupie pozwala uniknąć ryzyka produkcyjnego i cenowego.

Grupa eliminuje wzajemną konkurencję mimo, że jest organizacją oddolną, dobrowolną i prywatną.

Grupy producenckie często łączą funkcję produkcyjną z zadaniami marketingowymi pozwalającymi na przechwytywanie wartości dodatkowej i w ten sposób stają się szczególnie formą prawną. Formy prawne grup były i są różne. Zarówno mogły występować jako Spółki z o.o., zrzeszenia i stowarzyszenia, wpisane do rejestru Marszałka właściwego województwa z przestrzeganiem określonych warunków, jak: działanie zgodne z przyjętym statutem, np. prowadzenie ksiąg rachunkowych, płacenia podatku dochodowego czy też niezbędnych opłat skarbowych. Analiza uzyskanych wyników w rozdziale trzecim jest jasna i przekonująca.

W rozdziale czwartym zawarte są formy wsparcia grup i organizacji producentów rolnych, które są realizowane przez dwie podstawowe formy: dopłaty bezpośrednie

obszarowe oraz subsydia eksportowe i dopłaty do przechowywania. W grupach producentów rolnych zanikły dwa ważne procesy, tj. rozdrobnienie produkcyjne oraz łatwość wejścia na rynek.

Pod względem ważności dominuje czynnik poprawy efektywności gospodarowania i gwarancji zbytu oraz dążenie do obniżania kosztów działalności i wzrostu obrotów rynkowych.

Ważnym stymulatorem rozwoju grup jest innowacyjność w czasie łącznie z rozwojem procesów inwestycyjnych.

Cenne informacje zawarła Doktorantka w tabeli 16 badając stopień wykorzystania dostępnych środków płatności z UE według województw. Na koniec lipca 2015 r. stopień wykorzystania środków z UE należy uznać za zadowalający, gdyż wynosił 74,3% wykorzystania, co stanowiło 676,5 mln zł. Wśród województw wykorzystanie środków unijnych jest znamienne i skorelowane z poziomem i kulturą ekonomicznego gospodarowania.

Najwyższy stopień wykorzystania środków UE osiągnęły następujące województwa: podlaskie - 80,9% wykorzystania, związane z zagłębieniem produkcji i przetwórstwa mleka, woj. śląskie - 80,4% i wielkopolskie - 79,0%, wynikające z wysokiej i racjonalnej kultury gospodarowania. Najniższe wskaźniki wykorzystania funduszy UE osiągnęły następujące województwa: zachodniopomorskie - 58,4%, lubelskie - 64,0% i łódzkie - 68,2%.

Jest to o tyle zastanawiające, że GPR mogłyby otrzymać wsparcie do wysokości sumy 15 mln zł dla wzmocnienia przedsiębiorczości w okresie lat 2014 do 2020 kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Drugim faktem jest wyjątek, który należy podkreślić, że tylko w Polsce na rynku owoców i warzyw z pomocy unijnej mogą korzystać indywidualni producenci pomidorów zrzeszonych w grupy lub organizacje (s. 128).

Rozdział czwarty jest bardzo wartościowy pod względem merytorycznym. Ustalone w wyniku analizy trendy mają dużą wartość teoretyczną i praktyczną.

Rozdział piąty zawiera wyniki z badań grup w różnych przekrojach we wszystkich województwach. Wyniki z badań należy uznać za interesujące, wiarygodne i poprawne. Natomiast do danych szczegółowych zawartych w tabelach można zgłosić pewne uwagi. Przykładowo tabela 23 zawiera uśrednione wagi 15 czynników mających wpływ na utworzenie grup producentów i powinny być uszeregowane od najwyższej wagi "Dostosowanie produkcji rolnej do warunków rynkowych" ze średnią wagą 2,60 do wag najniższych "Ułatwienie eksportu" 0,32 i "Inne (dopłaty z UE)" 0,32.

Podobna uwaga dotyczy danych tabeli 25, która wykazuje dofinansowanie unijne aktywnych GPR według kierunków działalności grup producentów w latach 2011-2013 z wyszczególnieniem finansowania do 15 kierunków działalności, a brak dofinansowania na ważnym newralgicznym kierunku "owoców i warzyw", a występuje kierunek działalności "jaja ptasie".

Podobne drobne uwagi można zgłosić do wykresu od 16 i dalszych odnośnie bardziej szczegółowej legendy i czytelność danych.

Sumując, ogólnie rozdział badań empirycznych oceniam zadawalająco, pozytywnie.

W rozdziale szóstym zawarte są problemy treści bardziej ogólnej, dotyczącej szans i zagrożeń dla GPR w perspektywie lat 2014-2020, gdzie przewidziano znaczne środki pochodzące z UE w ramach środków unijnych.

Fundusz PROW jest dużą szansą rozwoju dla polskiego rolnictwa i gospodarki żywnościowej, który na arenie UE staje się coraz bardziej ekspansywny, czego potwierdzeniem jest rosnący eksport produktów w handlu zagranicznym, zarówno towarów konwencjonalnych, ale również marginesowych, jak produkty leśne, uprawy plantacji roślin leczniczych, czy przeradzanie się GPR w klastry owoców jagodowych.

Obecnie w polskim sektorze rolno-żywnościowym największe szanse stania się silnymi klastrami eksportowymi mają klastry owoców jagodowych, nawet na rynkach światowych.

Atutami GPR staje się majątek trwały tworzący się przez budowę hal targowych, ubojni, chłodni, sortowni i magazynów.

Embargo na polskie produkty egzotyczne ze względu na proces komputerowego clusteringu polegającego na wyodrębnieniu jednolitych grup produktów o pewnych cechach (właściwościach), jak np. wielkość czy kolor staje się bezzasadny ze względu na egzotykę i wysoką jakość i staje się towarem poszukiwanym na całym świecie.

W Polsce dzięki GPR został przełamany brak zaufania do wspólnotowych zadań i odrzucona została chęć szybkiego wzbogacenia się jednostki kosztem innych, co jest niesłychanie ważne.

Doktorantka nawiązała do oceny funkcjonowania grup przez okres otrzymywania dotacji i w rzeczywistości coraz rzadziej występują takie wyjątki, ale realnie biorąc choć coraz rzadziej, ale występują.

Wiele członków GPR narzeka często na niekorzystne rozwieranie się "nożyc cen", co jest zjawiskiem destrukcyjnym nie tylko w rolnictwie, ale i w GPR.

Doktorantka wskazuje na bardzo ważny problem jakim jest duża bierność samorządów terytorialnych, gmin i powiatów oraz innych organizacji, a także słabo rozwiniętą infrastrukturę techniczną dla ułatwienia rozwoju produkcji GPR.

W uwagach do programu rozwoju rolnictwa do 2020 r. postuluje większą troskę o rozwój GPR. Wnioski z pracy są zasadne i wskazują na zmiany ilościowe, jakościowe oraz kapitałowy wpływ wsparcia funduszy UE na GPR.

Natomiast potwierdza pozytywną cechę niemal wszystkich grup, to aktywne dążenie do tworzenia i rozwoju wyższej przedsiębiorczości w dążeniu do uzyskania coraz wyższej niezależności i wzrostu zysków dla wzmocnienia kondycji finansowej grupy. Członkowie GPR w dominującej przewadze wykazywali się dużą aktywnością i przedsiębiorczością wykorzystując nie tylko dostępne środki unijne, ale również krajowe, a nawet także prywatne samych rolników.

Wśród najważniejszych barier rozwojowych wskazują na tzw. "barierę biurokratyczną" oraz zbyt często pojawiające się niekorzystne "nożyce cen" w wielu kierunkach produkcji w rolnictwie.

Nadzieją na łagodzenie ostrości "nożyc cen" jest wysoka jakość polskich produktów rolnych i wzrastający popyt na rynkach europejskich i światowych.

Podsumowanie recenzji - wniosek końcowy


Doktorantka podjęła się realizacji tematu cennego z punktu widzenia nauki i praktyki gospodarczej w warunkach integracji polskiego rolnictwa w ramach wspólnej polityki Unii Europejskiej.

Podsumowanie i wnioski wynikające z treści i zaprezentowane w pracy są poprawne i trafne.

Moje uwagi krytyczne i sugestie, w części zapewne dyskusyjne, nie umniejszają pozytywnej oceny pracy.

Po wnikliwym przestudiowaniu pracy w sposób jednoznaczny stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w świetle Ustawy o Stopniach i Tytule Naukowym.

Stawiam wniosek do Rady Naukowej Wydziału Biznesu i Stosunków Międzynarodowych AFiB w Warszawie o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie Pani mgr Agaty Wasilewskiej do publicznej obrony.

**Prof. zw. dr hab.
nauk ekonomicznych**

Aldon Zalewski